



tekst

**KS. SŁAWOMIR CZALESKI**

redaktor wydania

Miarą naszego życia jest lat 70, 80 – gdy jesteśmy mocni. Słowa Psalmu 90. zapewne przydałoby się zadedykować tym wszystkim, którym wydaje się, że są wieczni. Często na ową chorobę „wieczności ziemskiej” zapadają politycy. Pojawiają się przepychanki, oskarżenia, jak ostatnio w Sopocie. I gdzieś w tym wszystkim gubi się odpowiedzialność za potrzebującego pomocy człowieka, którym ci „na górze” obiecali służyć. A że człowiek wieczny nie jest, odkryją zapewne nasi pielgrzymi, zdążający do Częstochowy. Droga bowiem zawsze rodzi refleksje i pytania o metę życia. Tym, którzy pozostali na Wybrzeżu, polecam wystawę starodruków w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska oraz wejherowski Pałac Przebendowskich, w którym znajduje się Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.

## krótko

### U Mikołaja

**GDAŃSK.** Odpustowe uroczystości przeżywali 3 sierpnia ojcowie dominikanie. Po raz pierwszy Mszy św. odpustowej w bazylice św. Mikołaja przewodniczył metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódz.

## XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Gospel Camp Meeting Osiek 2008

# Wyśpiewają wiarę



ANDRZEJ URBANSKI

**Od wielu lat kościół św. Jana jest miejscem przeżyć zarówno duchowych, jak i kulturalnych. NA ZDJĘCIU występ Urszuli Dudziak**

Rozpoczynają się **największe warsztaty muzyki gospel w Polsce**. Zaraz po nich w Osieku i Gdańsku rozbrzmiewać będzie muzyka chrześcijańska.

Już po raz 12. Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Chrześcijańskiej Gospel zaprasza do Osieka najlepsze chóry, wykonujące muzykę chrześcijańską. Na zaproszenie organizatorów odpowiedzieli także znani polscy i zagraniczni muzycy. Wśród nich Marek Bałata, Ewa Uryga, Alicja Majewska, Zbigniew Wodecki. – Na scenie Amfiteatru Ławkowego, jak nazywamy miejsce spotkań w Osieku, wyśpiewają chwałę Bogu m.in. The Jacson Singers – mówi ks. Dżyszław Ossowski, organizator

festiwalu i warsztatów gospel, które poprzedzają festiwal. Tę jedną z najlepszych grup wykonujących pieśni spirituals, gospel i muzykę czarno-amerykańską będzie można usłyszeć na zakończenie festiwalu, podczas koncertu galowego 17 sierpnia w kościele św. Jana w Gdańsku. – Pomimo tego, że muzycy pochodzą z różnych rejonów USA, z Trynidadu i Afryki, wszyscy oni mają jedną rzecz wspólną – dobrą przeszłość muzyczną, opartą na śpiewanych w kościele pieśniach spirituals i gospel

– opowiadają organizatorzy. Jednym z ważniejszych elementów festiwalu w Osieku są warsztaty biblijne. W tym roku przebiegać będą pod hasłem „Bądź wierny, idź”. – Chcemy także nawiązać w sposób szczególny do roku Zbigniewa Herberta. On także zmagał się na płaszczyźnie swojej wiary z Panem Bogiem – dodaje ks. Ossowski. W czasie trwania festiwalu w sobotę 16 sierpnia będzie można obejrzeć oratorium „Woła nas Pan” Ernesta Brylla i Włodzimierza Korcza. Warto przypomnieć, że premiera wersji koncertowej odbyła się 20 kwietnia 2001 r. w katedrze oliwskiej w Gdańsku. Utwór jest wyrazem wdzięczności za uratowanie życia papieża Jana Pawła II w 20. rocznicę zamachu.

au

## Katolicy lekarze z Europy w Gdańsku

**GDAŃSK.** Europejski Kongres Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich po raz pierwszy odbędzie się w Polsce. Od 11 do 14 września w Gdańsku pod patronatem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa spotkają się lekarze, prawnicy oraz etycy

z Polski i Europy. Rozmawiać będą na temat bardzo ważnych i wciąż aktualnych problemów związanych z chorobami cywilizacyjnymi, intensywną terapią i transplantologią, a także medycyną prenatalną, opieką hospicyjną oraz ochroną życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

ANDRZEJ URBAŃSKI



Lekarze będą rozmawiać o chorobach cywilizacyjnych

## Kościół św. Mikołaja zabytkowy

**Gdynia.** Miasto może się pochwalić nowym zabytkiem! Do ich rejestru został bowiem wpisany kościół św. Mikołaja w dzielnicy Chylonia (na zdjęciu). Ten budynek sakralny jest wyjątkowy, gdyż budowano go kilkietapowo, w dużych odstępach czasu. W pierwszej połowie XIV wieku został zbudowany w stylu gotyckim, a kolejna dobudowa, modernizacja (m.in. zmiana stylu na neogotycki) i zmiana wnętrza kościoła nastąpiła dopiero około 550 lat później, pod koniec XIX wieku. W kościele św. Mikołaja znajduje się także najstarszy ruchomy zabytek Gdyni – rzeźba z XV wieku – Pieta. Samo pochodzenie rzeźby owiane jest tajemnicą. Domniemywa się, że

pochodzi z Prus i stanowiła element większej kompozycji z ołtarza. Obecnie w Gdyni znajduje się 60 zarejestrowanych zabytków.

URZĄD MIASTA GDYNIA



## Koncerty organowe

**GDAŃSK.** Pomorskie Stowarzyszenie „Musica Sacra” wraz z Polską Filharmonią Bałtycką im. Fryderyka Chopina w Gdańsku zapraszają na organizowany corocznie cykl koncertów organowych w ramach Jarmarku św. Dominika. Koncerty dzięki przychylności ojców dominikanów jak

co roku odbywają się w zabytkowych murach bazyliki św. Mikołaja w każdą niedzielę i poniedziałek w czasie trwania Jarmarku Dominikańskiego. W niedzielę 10 sierpnia o godz. 14.00 na organach zagra Witold Zalewski. W poniedziałek 11 sierpnia o godz. 19.00 wystąpi Johannes Götz (Niemcy).



ANDRZEJ URBAŃSKI

## Abp Sławoj Leszek Głódź:

Gdańsk – kolebka „Solidarności” – został wybrany przez Europejską Federację Lekarzy Katolickich jako miejsce XI edycji tej rangi wydarzenia, poświęconego tematowi: „Prawo naturalne i prawo stanowione we współczesnej medycynie europejskiej”. Ufam, że z racji swego przesłania oraz międzynarodowego charakteru **Kongres stanie się jednym z ważniejszych wydarzeń tego roku w Trójmieście.**

Udział w Kongresie wezmą bowiem dziesiątki wysokiej klasy specjalistów z Polski i Europy, dzieląc się z zaproszoną publicznością swoją wiedzą i doświadczeniem w kwestiach dotyczących pożytku całego społeczeństwa. Organizacja Kongresu to dla pomorskiego środowiska lekarskiego wielkie wyzwanie.

Z listu metropolity gdańskiego do uczestników Kongresu Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich

## Nie wszystko na sprzedaż

**GDAŃSK.** Jarmark św. Dominika to nie tylko kramiki i stoiska, ale też czas refleksji i ciekawych dysput, proponowanych przez ojców dominikanów. Pod koniec jarmarkowych rozmaitości 15 sierpnia na scenie przy Zielonej Bramie odprawiona zostanie Msza św. o pokój w intencji gdańszczyzny. Przewodniczyć jej będzie abp Tadeusz Gościński, a wystąpią soliści oraz chórzyci ze Szczecina pod dyrekcją Iwony Wiśniewskiej-Salamon.

## Abstynencja w sierpniu

**ARCHIDIECEZJA GDAŃSKA.** Zachęcamy do podjęcia w sierpniu decyzji całkowitej abstynencji, będącej naszym darem dla Jezusa, dla Kościoła i dla bliźniego. To świadectwo wiary będzie można uwiecznić w „Parafialnej księdze trzeźwości” w wyłożonej w kościele. Włączamy się w modlitwę o trzeźwość i zachęcamy do wykładania ksiąg abstynenta, podobnie jak to ma miejsce w parafii św. Brata Alberta na gdańskim Przymorzu.



ANDRZEJ URBAŃSKI

Być może sierpień to pierwszy krok do abstynencji

## Muzyka w kościołach

**POMORZE.** Po raz 51. w katedrze oliwskiej w czasie wakacji odbywa się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. To najstarszy w Polsce i jeden z najstarszych tego typu festiwali na świecie. Koncerty odbywają się w każdy wtorek i piątek do 26 sierpnia o godz. 20.00. Festiwalowi w Oliwie towarzyszą koncerty letnie w zabytkowych kościołach Wybrzeża: w katedrze we Fromborku w każdą niedzielę

o 14.00, w bazylice św. Mikołaja w Gdańsku w niedzielę o 14.00 oraz poniedziałki o 19.00, w kościele NMP Wspomożenia Wiernych w Rumi w środy o 19.00, w kościele Nawiedzenia NMP w Jastarni w czwartki o 19.00, w Stegnie w kościele NSPJ w soboty o 16.00, w Żarnowcu w kościele klasztornym w niedzielę o 20.30 oraz w Jastrzębiej Górze w kościele św. Ignacego Loyoli w poniedziałki i czwartki o 20.00.



Pelplińskie faksymilia w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska

# Stare księgi – nowe technologie

Ewangeliarz lwowski, rękopis partytury Chopina oraz „De revolutionibus orbium coelestium” Kopernika. Faksymilia wyjątkowych dzieł można podziwiać na **wystawie w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska** do końca Jarmarku św. Dominika.

**N**a to wyjątkowe spotkanie z dziełami światowej rangi zaprasza Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”.

## Nowe życie starodruków

Encyklopedia wiedzy o książce pod hasłem „faksymile” wywodzi to słowo od łacińskiego *fac simile* – „czyń podobnie” i podaje wyjaśnienie, że jest to wierna podobizna pierwotnego dokumentu rękopiśmiennego lub drukowanego, sporządzona ręcznie, mechanicznie lub fotograficznie. Inną definicję proponuje ordynariusz pelpliński bp Jan Bernard Szłaga. Uważa, że faksymile to jakby ukazanie pewnego misterium, dzięki któremu książka czy tekst bardzo stary zaczynają żyć na nowo. – Jest to przy tym takie dzieło, w którym odwarza się wszystko – druk, inicjały, zabrudzenia czy przypadkowe zdarzenia, które stały się niejako bohaterami danej księgi. Taka definicja odchodzi od problemów technicznych. Ukazuje natomiast, że prace nad tworzeniem

faksymile są dogłębnym studium nad historią i losami starej księgi – uważa biskup Szłaga. Właśnie dzięki faksymile dane dzieło przestaje być eksponatem niedostępnym, który można podziwiać tylko za muzealnym szkłem. Tak jak choćby w przypadku oryginału pelplińskiego egzemplarza Biblii Gutenberga. – Dzięki faksymile dane dzieło zaczyna żyć nowym życiem – podkreśla Wojciech Korbolewski z Wydawnictwa „Bernardinum”.

## Ocalić od zapomnienia

Motywy tworzenia faksymiliów są różne. – Wydawcy najczęściej przede wszystkim pragną ocalić bardzo zniszczone dzieła dla przyszłych pokoleń. Ten nurt pozwala ochronić unikaty przed zapomnieniem i polega na zastąpieniu oryginału wiernie odtworzoną kopią – tłumaczy Korbolewski. Powstałe w ten sposób faksymilia zwiększają możliwość zapoznania się z dziełami czasów przeszłych przez większą grupę



**Każdy znajdzie na wystawie coś dla siebie: muzykom polecamy rękopis partytury Chopina**

ludzi, stają się bardziej dostępne bez szkody dla chronionego oryginału. Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum” od wielu lat ma udział w szeroko pojętym rozwoju kultury i zachowaniu skarbów dziedzictwa narodowego dla przyszłych pokoleń. Plan ten realizuje przez wydawanie faksymiliów unikatowych rękopisów, inkunabułów i rzadkich starodruków. Dla osiągnięcia jak najlepszych efektów wydawnictwo podejmuje współpracę z fachowcami z całego świata, między innymi z naukowcami z Uniwersytetu Keio w Tokio. – Do dziś możemy pochwalić się opublikowaniem wielu wspaniałych

dzieł. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim faksymilia dwóch tomów 42-wierszowej Biblii Jana Gutenberga – podkreśla Wojciech Korbolewski. **au**

## Zajrzyj do muzeum

Wystawa jest czynna w dniach trwania Jarmarku Dominikańskiego codziennie od godz. 10.00 do 18.00. W piątki odbywają się „Spotkania z Gutenbergiem” w Wielkiej Sali Wety w Ratuszu Głównego Miasta.

■ R E K L A M A ■

**15. BIEG św. DOMINIKA**  
[www.biegdominika.com](http://www.biegdominika.com)

**2 sierpnia 2008 Gdańsk**  
**Podziękowanie za współpracę**

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia

Bezpłatne programy profilaktyczne NFZ  
infolinia: 58/9488  
[www.nfz-gdansk.pl](http://www.nfz-gdansk.pl)



**GDANSK**  
miasto medycyny

**LOTOS**

**COMMERCIAL UNION**  
grupa AVIVA

**Pelplińskie Faksymilia**  
Stworzenie i Druk Biblii Gutenberg

**PUMA**  
pumarunning.com

**Energa**

**HOSSA**

**GOŚĆ**  
GDAŃSKI

**POLSKA THE AGENTS**  
**Dziennik Bałtycki**

**PRZEGLĄD SPORTOWY**

**Moratoryj Polskie PL**  
KONKURSY

**Radio Gdańsk**

**TVP GDAŃSK**

**Anonse**

**WP.PL**

Po sesji Rady Miasta prezydent Jacek Karnowski wrócił do pracy

# A chcieli jego głowy

**„Nie czujemy się traktowani przez władze miasta poważnie”** – takie stwierdzenie w stosunku do władz Sopotu usłyszałem od stojących pod Urzędem Miasta mieszkańców.

Przed ogłoszoną oficjalnie godziną 16.00, o której miała się rozpocząć sesja Rady Miasta, pod budynkiem urzędu zgromadziła się grupa ludzi. – Chcemy zobaczyć i wysłuchać oskarżanego prezydenta naszego miasta – tłumaczyli swoją obecność. Gdy godzina rozpoczęcia sesji minęła, w sali Rady Miasta oprócz radnych był tłum ludzi. Różne transparenty świadczyły, że to zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy obecnie rządzącego w mieście prezydenta. Wśród osób, które pojawiły się na sesji, byli m.in. przedstawiciele PiS: Jacek Kurski, Zbigniew Ziobro, Aleksandra Jankowska. Wśród zwolenników prezydenta Sopotu natomiast m.in. Arkadiusz Rybicki i Jarosław Wałęsa. – Panie przewodniczący, chciałbym prosić o głos – kilkakrotnie i bezskutecznie powtarzał Jacek Kurski. Wiaczesław Augustyniak, przewodniczący Rady Miasta, był jednak nieubłagany. Obydwaj panowie powoływali się na jeden i ten sam artykuł 22, jednak jego interpretacje były zgoła odmiennie. Jeden twierdził, że parlamentarzysta może zabrać głos, drugi wcale mu go nie odbierał, ale nie pozwalał mówić w tym momencie. – Głos może być oddany zgodnie z porządkiem obrad – stanowczo twierdził przewodniczący. Po słownej przepychance ostatecznie posłowie PiS zeszli przed budynek urzędu na zwołaną spontanicznie konferencję prasową. „Augustyniak-marionetka” – słysząc było skandowane podczas opuszczania sali rady głośno.

## Spontaniczna i plenerowa

– Znajdujemy się na plenerowej konferencji po tym, jak uniemożliwiono nam wystąpienie na sesji. Ona powinna

być poświęcona sprawie korupcyjnych zarzutów dotyczących prezydenta Sopotu – mówił do przenośnej tuby Jacek Kurski. Głos w sposób zdecydowany, ale już bez tuby, zabrał Jarosław Wałęsa, przerywając konferencję. – Przecież może pan zabrać głos podczas sesji rady, ale zgodnie z regulaminem, w odpowiedniej kolejności – krzyczał bez mikrofonu Wałęsa. Jednym z biorących udział w konferencji był Zbigniew Ziobro. – Są tacy ludzie w polskiej polityce, którzy robią wszystko, by na temat korupcji nie można było dyskutować – podkreślał. – Politycy zajmują się korupcją dopiero wtedy, gdy pewne fakty podadzą media. Wcześniej jakby nic się nie działo – mówił były minister sprawiedliwości. – Będziemy dokładnie przyglądać się temu śledztwu – zdecydowanie zaznaczył Zbigniew Ziobro w kontekście tzw. afery sopockiej. W głosie eurodeputowanej Hanny Fołtyn-Kubickiej, mieszkanki Sopotu, słychać było żal odnoszący się do działań miasta w kontekście polityki mieszkaniowej. – Praktycznie co tydzień przychodzą do mojego biura skarżący się na nieprawidłowości mieszkańcy Sopotu. Wiele spraw zgłaszaliśmy do prokuratury, ale tam one są po prostu umarzone – wyjaśnia Fołtyn-Kubicka.

## A gdzie w tym człowiek?

Rozmawiałem z kilkoma przyglądającymi się spokojnie całemu wydarzeniu mieszkankami Sopotu. – Ja tu żyję od wojny. Zaczęli budować garaże, tuż przy kościele. Mój dom na Powstańców Warszawy zaczął się walić, ściany pękały. W lutym odcięli mi gaz. Nie miałam czym palić. Poszłam

do prezydenta w tej sprawie, ale sekretarka dwukrotnie mnie do niego nie wpuściła – z płaczem mówiła pani Helena, która bała się podać swoje nazwisko. – W końcu to my, mieszkańcy, płacimy podatki. To miasto utrzymuje się również dzięki nam. Nie można nas tak traktować – dopowiedziała jej koleżanka, pani Krystyna.

Posłowie PO na zwołanej przedko minikonferencji podkreślali, że PiS-owi nie chodzi o wyjaśnienie sprawy, a jedynie o polityczną awanturę. Prezydent Sopotu natomiast zapowiedział podczas sesji, że wraca do pracy. Nie odpowiadał jednak na żadne pytania radnych, dotyczące jego udziału w sopockiej aferze korupcyjnej. Po odczytaniu oświadczenia Karnowski wyszedł z sali obrad. W swoim wystąpieniu podkreślił, że nie został o nic oskarżony przez prokuraturę i dlatego zdecydował się na powrót do pracy. – Najpierw czekam na wezwanie prokuratury i tam



Prezydent Sopotu wrócił do pracy

chciałbym wyjaśnić stawiane mi zarzuty – podkreślił Karnowski. Zaznaczył, że dotychczas oskarżony jest wyłącznie przez biznesmena Sławomira Julke oraz kilku posłów PiS.

Andrzej Urbański



Jacek Kurski podczas sesji raczej milczał, głos mógł zabrać dopiero na zwołanej spontanicznie konferencji prasowej przed budynkiem Urzędu Miasta





## Gwiazdy Dzieciom w Stawiskach

# Dostrzec drugiego człowieka

**POWYŻEJ: Humory dopisywały**  
**Wszyscy wytrwali, nawet osoby na wózkach**  
 (z LEWEJ)

Dużo zabawy, radości, ale **przede wszystkim wzajemna życzliwość i zrozumienie** towarzyszyły festynowi „Gwiazdy Dzieciom – Stawiska 2008”.

Organizatorami i pomysłodawcami tego integracyjnego pikniku były Stowarzyszenie Oliwskie Słoneczko oraz Gdańska Fundacja Dobroczynności. Patronat medialny objął „Gość Niedzielny”.

### Więcej niż koniec nosa

– Dzisiaj w wielkich miastach jest tyle różnych atrakcji, że czasami gubimy się w tym, co najważniejsze – mówił Robert Zaborski podczas pikniku integracyjnego. Dlatego postanowili przyjeżdżać na Kaszuby i tutaj opowiadać o wartości i potrzebie integracji. Na scenie oprócz zaproszonych gości i śpiewających gwiazd z całej Polski występowały również dzieci niepełnosprawne, które przebywały w tych dniach w Ośrodku Wypoczynkowym Gdańskiej Fundacji Dobroczynności. – Coraz częściej jesteśmy zapracowani, nie dostrzegamy wokół siebie ludzi, którzy potrzebują naszej pomocy – mówi Waldemar Bryłka, dyrektor ośrodka i współorganizator festynu integracyjnego. – Zbyt często zamykamy się we własnych sprawach. Gdy zaczynamy spotykać się i rozmawiać z osobami niepełnosprawnymi, otwierają się nam zupełnie inne pokłady, zaczynamy myśleć inaczej. Dostrzegamy coś więcej niż koniec własnego nosa – dodaje Bryłka.

Osobą zawsze chętnie włączającą się w tego typu wydarzenia i od początku uczestniczącą w festynie „Gwiazdy Dzieciom” jest Halina Frąckowiak. Kiedyś sama uległa wypadkowi samochodowemu i korzystała z wózka inwalidzkiego. Była zdana na pomoc drugiego człowieka. – Na pewno łatwiej wczuć się w drugiego, niepełnosprawnego człowieka, gdy samemu coś podobnego się przeżyje. Jednak klucz do zrozumienia tego problemu leży zupełnie gdzie



ZDJEŃCA ANDRZEJ URBAŃSKI

### Prawdziwa integracja

Do prowadzenia całego festynu zaproszony został aktor, reżyser i dyrektor Teatru Zwierciadło w Łodzi Krzysztof Kaczmarek. Gdy zaczął tłumaczyć kompletnie niezrozumiały język jednej z występujących na scenie osób niepełnosprawnych, można było zapytać, skąd go zna? – To są odruchy serca. Na tym polega współodczuwanie i rozumienie osób niepełnosprawnych: gdy czujesz to, co chce ci ona powiedzieć. Nawet wtedy, gdy nic nie rozumiesz, to kiedy z nimi przebywasz, zaczynasz odczytywać ich gesty, uśmiech lub smutek, rozpoznajesz potrzeby po mimice twarzy. To niesamowite doświadczenie – mówi Kaczmarek. Wśród osób, które zdecydowały się wziąć udział w tym wydarzeniu, byli m.in. aktorzy Teatru Buffo z Warszawy, Rudi Schubert, Edward Hulewicz, Malwina Kusior, Kuba Mołęda czy Michał Ruda. Tu, na scenie w Stawiskach, pozbawieni byli swoich scenicznych masek. A może sprawiły to osoby, dla których śpiewali?

**Jedną z gwiazd festynu była Halina Frąckowiak**

**POWIŻEJ: Zorbing, czyli gumowa kula robiła furorę wśród dzieci**

indziej – podkreśla Halina Frąckowiak. – Niesamowite jest to, ile mogą dać człowiekowi pełnosprawnemu osoby niepełnosprawne. I tak naprawdę warto zapytać, kto jest bardziej sprawny? Czy ci, którzy patrzą tylko na własne potrzeby i realizują własne zachcianki, czy ci, którzy mimo swojej niepełnosprawności potrafią dać bardzo dużo osobom sprawnym, bez żadnych podtekstów i oczekiwań? Tak po prostu – zauważa piosenkarka.





# Zwykłe radości po



**12 SIERPANIA WEJDĄ DO CZĘSTOCHOWY.** Około 1,5 tysiąca osób pielgrzymuje z Pomorza w trzech grupach: gdańskiej, gdyńskiej i kaszubskiej. Wśród nich osoby młode i starsze, a także niepełnosprawni, **których z roku na rok wędruje coraz więcej.**

tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ URBAŃSKI**

aurbański@goscnieдельник.pl

**D**la jednych pielgrzymka to rekolekcje w drodze, dla innych odpoczynek od codziennej pracy i zajęć. Jednak wspólnym mianownikiem jest czas, który spędzają razem. Pielgrzymkowy czas, który biegnie inaczej, w którym zmieniają się relacje ludzi do Boga i do siebie nawzajem. Ks. Andrzej Leszczyński, odpowiedzialny za gdańskie grupy, rozpoczął przygodę z pieszym wędrowaniem ponad 20 lat temu. Potem miał 10 lat przerwy, by na nowo odkryć pieszą pielgrzymkę do Częstochowy. Ksiądz Andrzej zastanawia się, dlaczego ludzie, mając do wyboru tak różne środki transportu, wybierają



właśnie tę niezbyt wygodną formę. – Mimo iż tempo życia jest coraz szybsze, ludzie wciąż korzystają z dawnych sposobów pielgrzymowania do miejsc świętych, do miejsc kultu maryjnego. Być może po to, by zwolnić i oderwać się od codzienności. W ciszy spotkać Boga. Zmierzyć się podczas drogi z własnymi słabościami. Do tego potrzebny jest dystans od tego, czym żyjemy na co dzień – podkreśla ks. Leszczyński. Według psycholog Anny Szczepanik każdy człowiek potrzebuje refleksji nad sobą samym. – Wielu ludzi żyje jak w letargu. Nie potrafimy zapomnieć o codziennych sprawach w szkole, na uczelniach, w domu, pracy. Myślimy o przyjemnościach – zauważa. – Tymczasem podczas pielgrzymki odkrywamy siebie samego, swoje prawdziwe potrzeby. Zmieniają się nasze relacje z Bogiem. Zaczynamy myśleć także o swoim wnętrzu i uczymy się, że człowiek to nie tylko materia, ale i duch – dodaje. Wojciech Kaszuba, student AWF, wie doskonale, ile czasu poświęcał na naukę i pracę. – Gdybym nie chodził na pielgrzymkę, nie byłbym w stanie oderwać się od wielu czynności uważanych za bardzo ważne. One często powodują, że wariujemy i gubimy się. Codziennosc nas przytłacza. Ilość obowiązków, które mnożymy, pogłębia naszą frustrację – opowiada Wojciech. – Musi być moment na znalezienie równowagi. Pielgrzymka mi to zapewnia – dodaje.

Nic dziwnego, że podczas Mszy św. rozpoczynającej pieszą wędrowkę pielgrzymki gdańskiej bp Ryszard Kasyna podkreślał, że chrześcijanin pielgrzymuje całe życie. – Pielgrzymka piesza to fragment większej całości – zaznaczył. Czy jednak jest to rzeczywistość, w którą chętnie się wchodzi? Czy

trud, jaki musi podjąć każdy pielgrzym, nie jest zbyt duży? – Podczas pieszej wędrowki powinniśmy

**Droga do Boga – pielgrzymka jest jak most, który trzeba przejść**

# Podczas wędrówki



Porządkowi czuwają nad bezpieczeństwem pielgrzymów. Jak widać, to zadanie daje im wiele radości



Pielgrzymki zawsze cieszyły się dużą frekwencją. NA ZDJĘCIU gdańska pielgrzymka na Górze Przeprośnej

sobie uświadomić, że życie to nie tylko przyjemności i poszukiwanie wygod, ale trud i cierpienie – podkreśla bp Ryszard Kasyna. – Tam, gdzie miłość, jest krzyż. Jeśli człowiek chce naprawdę przeżyć swoje życie, to na pielgrzymce może odnaleźć tę perspektywę – dodaje.

## Co zostaje po 16 dniach

Każdy, kto choć raz wziął udział w pieszej wędrówce do Częstochowy, mógł poczuć pewną specyficzną atmosferę. Atmosferę braterstwa, przyjaźni, wzajemnej życzliwości – tego, z czym na co dzień mamy spore kłopoty. Czy po 16 dniach, wracając do swoich codziennych spraw, pielgrzymi są w stanie tą atmosferą wypełnić swoje domy, szkoły, zakłady pracy, podwórka? – To nie jest tak, że sobie wędrujemy, a potem wracamy do szarej rzeczywistości. I nic się dalej nie dzieje – mówi Anna Szczepanik. – Wiele rzeczy zmienia się w nas po drodze. Dojrzewamy, dojrzewa nasza wiara. Czasami zmienia się nie do poznania. Podczas drogi można się nawrócić, znaleźć sens życia, znaleźć po prostu żywego Boga – dodaje. Czy te zmiany potwierdzają kapłani, którzy towarzyszą jako duchowi opiekunowie? Odpowiadają codzienne Msze św., Apele Jasnogórskie, spowiadają w drodze. – Jeden Pan Bóg wie, co dzieje się naprawdę z ludzkimi sercami. Jako ksiądz mogę potwierdzić, że jest wśród tych ludzi

pragnienie poszukiwania. Poszukiwania czegoś głębszego. Żywych relacji z Panem Bogiem – wyjaśnia ks. Andrzej Leszczyński. – Jedno jest pewne, nie wszystko jesteśmy w stanie zaplanować. W drodze może wydarzyć się bardzo wiele. Pewne sprawy są do przewidzenia, ale jest wiele działań, które planuje za nas Bóg. I to podczas wędrówki się dzieje – dodaje ks. Andrzej. To doświadczenie jednak dane jest coraz mniejszej liczbie osób. Dlaczego? – Trzeba w sobie odnaleźć powołanie do pielgrzymowania. Nie każdy do tego się nadaje. Także ze względu na zdrowie – mówi Wojtek Kaszuba. Choć są wyjątki. Co roku, mimo swojej niepełnosprawności, na szlak wyruszają także osoby na wózkach. – Przyglądając się takim ludziom, zastanawiam się zawsze, dlaczego to robią. Czy modlą się o uzdrowienie? A może są po to, by dawać świadectwo? – zadaje sobie pytanie Krzysztof, który idzie na pielgrzymkę już po raz 7. Pewnie prawda leży gdzieś pośrodku.

## Zwykłe radości

Choć pielgrzymka zmienia ludzi, nie do końca o to w niej chodzi. Jeśli ktoś czeka na spektakularne cuda, nie znajdzie ich podczas wędrówki do Częstochowy. – No chyba, że cudami nazwiemy zwykłe postawy, których coraz częściej brakuje w normalnej codzienności, a których doświadczamy na pielgrzymce – mówi Anna

Szczepanik. – Tutaj zrozumiałam, że właśnie takie zwyczajne rzeczy, gesty, zachowania mogą być małymi cudami. Ktoś ci zaufał, wpuścił do domu, byś odpoczął, zrobił obiad. To są dla mnie cuda, które się dzieją – podkreśla Anna. Ks. Andrzej Leszczyński także woli używać innych określeń. – Nazywam to takimi prostymi radościami – mówi. – Ludzie, którzy nas przyjmują, widzą

w nas pielgrzymujących herośmów. Czasami to nas onieśmiela, ta ich gościnność, zaufanie, jakie nam okazują – dodaje. Na pielgrzymce naprawdę nie liczy się, kto kim jest. Najważniejsze jest wspólne doświadczenie tych prostych radości. Tu przeżywamy takie proste braterstwo, które jest głęboko ewangeliczne – wyjaśnia ks. Andrzej. I takie postawy warto przenosić na codzienność. ■

## Ważne informacje

Wejście gdańskiej, gdyńskiej i kaszubskiej pielgrzymki do Częstochowy – 12 sierpnia o godz. 15.00. Spotkanie dla wszystkich pielgrzymów gdańskich w sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku Matemblewie – 14 sierpnia na wieczornym Apelu. Początek o godz. 20.30.

## Ostatnie dni pomorskich pielgrzymów

### ■ Pielgrzymka gdańska

10.08 – Osjaków–Gabrielów–Radoszewice–Siemkowice–Ozegów–Działośzyn–Dąbrowa–Zawady–Popów – 33 km  
11.08 – Działośzyn–Dąbrowa–Popów–Miedzno–Łobodno–Kamyk – 25 km  
12.08 – Kamyk–Biała–Żabiniac–Jasna Góra – 13 km

### ■ Pielgrzymka gdyńska

10.08 – Szyknielów–Radopczyce–Działośzyn  
11.08 – Działośzyn–Zawady–Kłobuck  
12.08 – Kłobuck–Kamyk–Jasna Góra

### ■ Pielgrzymka kaszubska

10.08 – Rychłocice–Konopnica–Osjaków–Radoszewice–Siemkowice–Ozegów – 28,7 km  
11.08 – Ozegów–Działośzyn–Górka Przeprośna–Smolarze–Zawady–Miedzno – 25,2 km  
12.08 – Miedzno–Łobodo–Kamyk–Biała–Żabiniac–Jasna Góra – 25,5 km



Letni konkurs gdańskiego „Gościa” i Wydawnictwa Region (VI)

# Wejherowskie tajemnice

Jeśli nie zaplanowałeś jeszcze wycieczki do Wejherowa, czas to zmienić.

Tym razem proponujemy odwiedzić Pałac Przebendowskich a w nim wystawę dotyczącą ruchu pielgrzymkowego. Warto zobaczyć także muzeum ojców franciszkanów.

Leżące nieco na uboczu miasteczko warto umieścić na mapie wakacyjnych wypraw. A kiedy już zmęczymy się zwiedzaniem, pozostanie czas na odpoczynek, posiłek i lody na rynku. Naprawdę pyszne.

## Mapa Judyckiego

Wchodząc do Pałacu Przebendowskich, w którym znajduje się Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, można trafić na niewielką wystawę dotyczącą ruchu pielgrzymkowego. – Warto wiedzieć, że wszystkie zbiory wejherowskiego muzeum to bogata biblioteka, w skład której wchodzi najcenniejsze piśmiennicze zabytki kultury kaszubskiej, w tym pierwodruki kaszubskich utworów literackich, tłumaczenia tekstów religijnych, m.in. fragmentów Pisma Świętego – opowiada Benita Ropela, kustosz muzeum. Jednak sala, w której znajdują się pamiątki pielgrzymkowe, powinna wzbudzić szczególne zaniepokojenie u osób czynnie pielgrzymujących do miejsc świętych. Jedną z najcenniejszych pamiątek w muzeum jest mapa Judyckiego. – To pierwsza mapa Wejherowa – wyjaśnia Benita Ropela. Są na niej trzy herby: króla Władysława IV, ówczesnego papieża Aleksandra VII i herb Czartoryskich. – To właśnie Mateusz Judycki, archidiacon, miał ogromny wpływ na to, że powstała Kalwaria Wejherowska. Był przyjacielem Jakuba Wejhera. Jednak do dzisiaj jest postrzegany jako postać drugoplanowa, choć



**Pałac Przebendowskich**  
PONIŻEJ: Mapę Judyckiego – pierwszą mapę Wejherowa pokazuje Benita Ropela



ZDJEŃCIE ANDRZEJ URBAŃSKI

bardzo ważna – dodaje kustosz muzeum. Mapa Wejherowa powstała ok. 1660 r., pokazuje miasto z obszernym rynkiem, od którego odchodzą dzisiejsze ulice. W muzeum można dowiedzieć się także o cysterskim opacie Aleksandrze Kęsowskim, który ufundował m.in. jedną z kaplic – Kaplicę Wiercznika, podziwiać stare zdjęcia ukazujące ruch pielgrzymkowy oraz, jeśli znamy łaćnę, przeczytać w oryginale regułę franciszkańską i wytyczne dotyczące budowania kalwarii i kaplic.

## Podziemia franciszkańskie

Miasto słynie z koronowanego w 1999 r. przez Jana Pawła II słynącego łaskami obrazu Matki Bożej Wejherowskiej. Jest on największym skarbem kościoła franciszkańskiego pw. św. Anny. Stąd także pątnicy wyruszają na szlak kalwaryjskich drózek. Natomiast w podziemiach świątyni można

zetrąknąć się z historią i dziejami rodu Wejherów. Muzeum znajduje się w podziemiach klasztoru franciszkanów i obejmuje trzy krypty oraz pomieszczenie ekspozycyjne. W pomieszczeniu ekspozycyjnym znajduje się stała wystawa, obrazująca dzieje rodu Wejherów oraz działalność klasztoru w dziedzinie szkolnictwa i organizacji obchodów kalwaryjskich. Wyłożone są tam m.in. modlitewniki, autentyczny strój, a także szkaplerz, medalion i grzebień z grobu Jakuba Wejhera, jego osobisty medalik oraz medalion z grobowca Przebendowskich. Znajduje się tu także dokument z 5 marca 1651 r.,

wystawiony przez arcybiskupa gnieźnieńskiego i przekazany Jakubowi Wejherowi, który potwierdza autentyczność relikwii św. Leoncjusza męczennika, pobranych za zgodą papieża Urbana VIII z katakumb rzymskich. Dalej korytarzem przejść możemy do krypty grzebalnej zakonników zmarłych na przełomie XVII i XVIII w. Tuż obok znajduje się krypta poświęcona rodzinie Wejherów. W trumnie pokrytej atłasem w kolorze wiśni spoczywa Jakub Wejher, a obok niego pierwsza i druga żona oraz dwie córki. Wielu odwiedzających zaskakuje fakt, iż szczątki założyciela Wejherowa spoczywają w mieście, któremu dał początek. To ewenement zarówno na skalę polską, jak i europejską. **au**



## Pytanie konkursowe nr 6

### Gdzie pochowany jest Jakub Wejher?

Odpowiedzi można przysyłać do redakcji mailem lub na kartach pocztowych. Należy podać imię, nazwisko oraz numer telefonu. Wydawnictwo Region ufundowało dla naszych Czytelników nagrody książkowe (albumy i przewodniki). O nagrodach zdecydowanie losowanie.

### Podajemy kolejnych zwycięzców:

Roman Nierebiński, Stanisław Matusiewicz z Gdyni, Teresa Więcko-Rys z Gdyni.

W sprawie odbioru nagród prosimy dzwonić pod numer 0-694438436.